

Ryszard Zięba

Teoria bezpieczeństwa państwa w ujęciu neorealistycznym

SŁOWA KLUCZOWE:

*bezpieczeństwo, neorealizm, równoważenie, bandwagoning,
system międzynarodowy*

STUDIA I ANALIZY

Neorealistyczna perspektywa badawcza

Chociaż w Polsce od 2011 roku istnieje wyodrębniona decyzją władz państwowych nowa dyscyplina naukowa „nauki o bezpieczeństwie” trudno znaleźć poważne publikacje wskazujące na specyficzny, osobny od innych, przedmiot badania, a także właściwe tej dyscyplinie metody badawcze. Nie pretendując do zaradzenia tej sytuacji należy zauważyć, że w badaniach bezpieczeństwa najczęściej wykorzystywane są teorie funkcjonujące w naukach o polityce, a zwłaszcza w jednej z nich specjalności, czyli w nauce o stosunkach międzynarodowych. Dlatego w niniejszym artykule będę odwoływał się do paradygmatu realistycznego, który zapoczątkował i właściwie zdominował badania problematyki bezpieczeństwa. Z racji, że cały niniejszy tom opracowań dotyczy podmiotu bezpieczeństwa jakim jest państwo, a państwo funkcjonuje w systemie międzynarodowym, przydatne wydają się być zasadnicze ustalenia realizmu strukturalnego Kennetha Waltza, a także innych neorealistów badających zachowanie się państw w środowisku międzynarodowym.

Punktem wyjścia do badania bezpieczeństwa na gruncie nauk społecznych jest stwierdzenie, że bezpieczeństwo jest potrzebą, którą posiadają różne podmioty, uczestnicy życia społecznego w najszerszym rozumieniu, od jednostek poczynając, po wielkie grupy społeczne, włączając

w to struktury organizacyjne (instytucje) reprezentujące pojedynczych ludzi i różne grupy społeczne (państwa, społeczeństwa, narody, system międzynarodowy). Bezpieczeństwo jest potrzebą egzystencjalną, czyli związaną z istnieniem danego podmiotu. Potrzeba ta ma charakter złożony i obejmuje zaspokojenie takich potrzeb szczegółowych, jak: trwanie (przetrwanie/samozachowanie), całość, tożsamość (identyczność), niezależność, spokój, posiadanie oraz pewność funkcjonowania i rozwoju¹.

Tymczasem, brak zaspokojenia potrzeby bezpieczeństwa – jak twierdził Józef Kukułka – „wyrządza szkody jednostce czy grupie ludzkiej, gdyż destabilizuje jej tożsamość i funkcjonowanie. Przejawiają one wówczas tendencje do zmiany istniejącego stanu rzeczy, do oporu wobec niekorzystnych zmian w ich sferze zewnątrz przedmiotowej i do stosowania środków ochronnych, mogących przywrócić im poczucie bezpieczeństwa. Tendencje tego rodzaju dowodzą, że bezpieczeństwo jest nie tyle określonym stanem rzeczy, ile ciągłym procesem społecznym, w ramach którego działające podmioty starają się doskonalić mechanizmy zapewniające im poczucie bezpieczeństwa”².

W teorii wyodrębnienia się trzy wymiary bezpieczeństwa: podmiotowy, przedmiotowy i funkcjonalny (procesualny). I tak, w wymiarze podmiotowym bezpieczeństwo oznacza pewność istnienia i przetrwania danego uczestnika życia społecznego; w wymiarze przedmiotowym – pewność jego stanu posiadania (w tym tożsamości) i szans (swobód) rozwojowych; w wymiarze zaś funkcjonalnym, który można nazwać wymiarem procesualnym – zmienność w czasie subiektywnych i obiektywnych aspektów bezpieczeństwa, tj. pewności funkcjonowania i rozwoju danego podmiotu³.

Podstawowym założeniem teorii realizmu politycznego jest teza, że państwa są podstawowymi i racjonalnie działającymi uczestnikami systemu międzynarodowego⁴, inni uczestnicy np. organizacje międzynaro-

¹ R. Zięba, *Teoria bezpieczeństwa*, [w:] R. Zięba, S. Bieliń, J. Zając (red.), *Teorie i podejścia badawcze w nauce o stosunkach międzynarodowych*, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW, Warszawa 2015, s. 87 i n.

² J. Kukułka, *Nowe uwarunkowania i wymiary bezpieczeństwa międzynarodowego Polski*, „Więś i Państwo”, 1995, nr 1, s. 198–199.

³ R. Zięba, *Teoria bezpieczeństwa*, *op. cit.*, s. 88.

⁴ P.R. Viotti, M.V. Kauppi, *International Relations Theory: Realism, Pluralism, Globalism, and Beyond*, Allyn and Bacon, Boston 1987, s. 6–71; K. Waltz reprezentuje odmienne podejście; uważa założenie o racjonalności państwa za zbędne, a w jego ujęciu system warunkuje zachowanie państwa poprzez procesy socjalizacji i konkurencji. Zob. J.W. Taliaferro, *Security Seeking under Anarchy: Defensive Realism Revisited*, „International Security”, 2000/2001, vol. 25, nr 3, s. 156.

dowe, mają niewielkie znaczenie, a co najwyżej są wykorzystywane jako arena czy forum to promowania przez państwa własnych interesów. Kenneth Waltz pisał: „Państwa nie są i nigdy nie były jedynymi podmiotami międzynarodowymi. Ale struktury [systemu] są definiowane nie przez wszystkich aktorów, którzy w nich działają rozkwitają w nich, ale przez głównych uczestników”⁵. Preferencje państw w systemie międzynarodowym mają stały charakter i nieuchronnie konfliktowy. Realisci uznają istniejące instytucje międzynarodowe za nieistotne dla systemu międzynarodowego⁶. John Mearsheimer pisał, że instytucje mają minimalny wpływ na zachowanie państw, chociaż starają się wykorzystać niewielkie szanse promowania stabilności w świecie pozimnowojennym⁷. Z kolei Waltz już po zakończeniu zimnej wojny nadal twierdził, że instytucje międzynarodowe podporządkowane są celom państw i nie są autonomiczne, przykładem to potwierdzającym jest NATO⁸. Randall Schweller wręcz konstatuje, że międzynarodowe instytucje bezpieczeństwa, na przykładzie roli NATO wobec USA, służą projekcji siły i wykorzystywaniu ich potęgi przez państwa w nich dominujące⁹. Również w studiach nad bezpieczeństwem realisci centralną rolę przyznają państwom. Na przykład Edward Kolodziej uzasadnia to dwoma argumentami: pierwszy – państwo jest zasadniczą jednostką politycznej organizacji ludności świata, a po drugie – państwo, w tym współczesne *nation-state*, posiada monopol legalnego stosowania przemocy wobec ludności go zamieszkującej, a także do obrony (samodzielnie lub ze swoimi sojusznikami) swojej ludności i terytorium w razie agresji lub ataku przez inne państwa lub np. transnarodowych terrorystów. Oznacza to, że państwo jest najważniejszym aktorem upoważnionym do stosowania siły i przemocy, a jako

⁵ K.N. Waltz, *Theory of International Politics*, Wesley Publishing Company Reading, Addison MA 1979, s. 93.

⁶ Zob.: H.J. Morgenthau, *Politics among Nations: The Struggle for Power and Peace*, Knopf, New York 1967, s. 509; J. Donnelly, *Realism and International Relations*, Cambridge University Press, Cambridge 2002, s. 131–132; S. Hoffman, *International Organization and International System*, [w:] L.M. Goodrich, D.A. Kay (red.). *International Organization: Politics and Process*, University of Wisconsin Press, Madison 1973, s. 50.

⁷ J.J. Mearsheimer, *The False Promise of International Institutions*, „International Security”, 1994/1995, vol. 19, nr 3, s. 7.

⁸ K.N. Waltz, *Structural Realism after the Cold War*, „International Security”, 2000, vol. 25, nr 1, s. 18 i n.

⁹ R.L. Schweller, *The Problem of International Order Revisited. A Review Essay*, „International Security”, 2001, vol. 26, nr 1, s. 177–179.

take stanowi główny podmiot bezpieczeństwa i przedmiot studiów nad bezpieczeństwem¹⁰.

Pojmowanie bezpieczeństwa

W naukach o polityce, zwłaszcza w badaniu polityki zagranicznej państw i stosunków międzynarodowych, najstarsze są realistyczne ujęcia bezpieczeństwa. Klasycy teorii realizmu politycznego, poczynając od Edwarda Carra i Hansa Morgentha'a prezentowali odwołujące się do Tukidydesa i Tomasza Hobbesa poglądy wskazujące, że państwa zachowują się w środowisku międzynarodowym podobnie jak jednostki ludzkie, a zachowanie to wynika z negatywnych cech natury ludzkiej, strachu, egoizmu i skłonności do używania przemocy dla zaspokojenia swoich egzystencjalnych potrzeb. Państwo jako organizacja polityczna społeczeństwa, jak twierdził Hobbes, ma na celu poskramianie tych egoizmów, zapewnianie pod groźbą przymusu ładu wewnętrznego w państwie oraz ochronę własnego społeczeństwa i jego instytucji przed zagrożeniami z zewnątrz. Taki naturalistyczny obraz człowieka, społeczeństwa i państwa ignoruje pozytywne, przyjazne i pokojowe aspekty natury ludzkiej i organizacji państwowej.

Realizm polityczny opiera się na założeniu, że bezpieczeństwo jest naczelnym celem polityki państw. Bezpieczeństwo jest kształtowane przez przemoc stosowaną przez państwa w anarchicznym systemie międzynarodowym. Teoria ta preferuje tradycyjne, siłowe, zmilitaryzowane pojmowanie bezpieczeństwa, a koncentruje się na badaniu instrumentów potęgi-siły (*power*) w polityce państw oraz równowagi sił w systemie międzynarodowym (zwłaszcza realizm strukturalny Kennetha Waltza), zaś lekceważy kwestie moralne i idealistyczne¹¹. Realisci twierdzą, że dążenie do umacniania własnego bezpieczeństwa narodowego jest stałym celem polityki zagranicznej państw. Działaniom każdego państwa towarzyszą podobne zabiegi jego rywali i przeciwników. Dodatkowe umocnienie bezpieczeństwa jednej strony może pociągać za sobą równoczesne zmniejszenie bezpieczeństwa drugiej strony i odwrotnie. Jest to często opisywany od kilkudziesięciu lat w literaturze naukowej, m.in. przez

¹⁰ E.A. Kolodziej, *Security and International Relations*, Cambridge University Press, Cambridge 2005, s. 26–27.

¹¹ H.J. Morgenthau, *Politics among Nations: The Struggle for Power and Peace*, Knopf, New York 1967; K. Waltz, *Structural Realism after the Cold War*, "International Security", 2000, vol. 25, nr 2, s. 5–41.

Johna Hertza, Herberta Butterfielda, Roberta Jervisa i innych badaczy tzw. „dylemat bezpieczeństwa”¹².

Klasycy realizmu politycznego uważają, że przywódcy państw dążąc do zapewniania bezpieczeństwa państwa i jego obywateli, odrzucają „idealistyczne złudzenia”, a przygotowują swoje kraje na najgorsze, na stałe niebezpieczeństwo agresji z zewnątrz, aby zapewnić „przetrwanie” (*survival*) własnemu państwu i narodowi. Dlatego u klasyków realizmu zapewnienie bezpieczeństwa jest zredukowane go zapewnienia przetrwania¹³, a najlepszymi do tego środkami są siła, potęga, najczęściej zredukowana do siły militarnej. Morgenthau bez wątpliwości stwierdzał, że państwa w swoich stosunkach zewnętrznych kierują się interesami narodowymi, definiowanymi w kategoriach potęgi (*power*), a bezpieczeństwo jest naczelnym celem polityki państw¹⁴.

Potęga jest rozumiana przez realistów w kategoriach statycznych i względnych zarazem, jako potencjalne możliwości. Kluczową rolę przypisują oni czynnikom materialnym, a więc militarnym i ekonomicznym komponentom potęgi, czyli tzw. *hard power*. Dla Waltza potęga jest sumą wojskowych, technicznych, ekonomicznych i innych możliwości, pozostających w dyspozycji państwa. Potęga państwa zależy od wszystkich czynników: potencjału ludnościowego, wielkości terytorium, zasobów naturalnych, gospodarki (potencjału ekonomicznego), wielkości sił zbrojnych, politycznej stabilności, itp.¹⁵ Potęgę należy postrzegać w kategoriach relatywnych, a nie absolutnych. Jest ona bowiem funkcją zdolności/możliwości (*capabilities*) danego aktora oraz możliwości innych uczestników stosunków międzynarodowych¹⁶. Zdaniem realistów istotnym składnikiem potęgi jest mieszcząca się w świadomości hierarchia prestiżu państw, która daje im legitymację do wpływu na innych uczest-

¹² J.H. Herz, *Idealist Internationalism and the Security Dilemma*, „World Politics”, 1950, vol. 2, nr 2, s. 158–180; R. Jervis, *Cooperation Under Security Dilemma*, „World Politics”, vol. 30, nr 2, December 1978, s. 167–214; Ch.L. Glaser, *The Security Dilemma Revisited*, „World Politics”, 1967, vol. 50, nr 1, s. 171–201; A. Collins, *States-induced Security Dilemma: Maintaining the Tragedy*, „Cooperation and Conflict”, 2004, vol. 39, nr 1, s. 27–44; Sh. Tang, *The Security Dilemma: A Conceptual Analysis*, „Security Studies”, vol. 18, 2009, s. 587–588.

¹³ A. Wolfers, „National Security” as an Ambiguous Symbol, „Political Science Quarterly”, 1952, vol. 67, nr 4, s. 484.

¹⁴ H.J. Morgenthau, *Politics among Nations...*, s. 25–26.

¹⁵ K.N. Waltz, *Theory...*, s. 131.

¹⁶ P.R. Viotti, M.V. Kauppi, cyt. wyd., s. 64; J. Donnelly, *Realism...*, s. 60.

ników systemu międzynarodowego¹⁷. Joseph Nye, niemieszczący się w tym nurcie badań, wskazuje, że obok *hard power*, należy uwzględniać także elementy *soft power*, takie jak prestiż, perswazyjność i atrakcyjność Zachodu i jego instytucji wielostronnych i integracyjnych, takich jak NATO i Unia Europejska¹⁸. Zauważyć należy, że chociaż ortodoksyjni realisci nie doceniają tych elementów potęgi, to jednak mają one znaczenie we współczesnych stosunkach międzynarodowych. Ujmując potęgę relatywnie i szeroko, należy stwierdzić, że w drugiej dekadzie XXI wieku potęga Stanów Zjednoczonych mierzona w kategoriach absolutnych nie zmniejszyła się, natomiast ich względne możliwości w stosunku do innych państw, zwłaszcza nowych wschodzących mocarstw, okazują się dziś dużo mniejsze.

Pierwsze definicje bezpieczeństwa narodowego (bezpieczeństwa państwa) były formułowane przez przedstawicieli realizmu politycznego, którzy wiązali je z kategorią interesu narodowego określanego niezbyt ostrym terminem *power*, rozumianym jako siła, potęga, moc, władza. *Power* – w ujęciu klasycznych realistów – oznacza zarówno cel działania państwa na arenie międzynarodowej, jak i instrument osiągnięcia tego celu¹⁹. W istocie chodzi o zapewnienie istnienia, przetrwania państwa, a więc jego bezpieczeństwa. Oznacza to, że bezpieczeństwo jest naczelnym celem polityki zagranicznej państwa, wyraża i orientuje na środowisko międzynarodowe wewnętrzne potrzeby, interesy i wartości danego społeczeństwa (narodu) oraz jego systemu politycznego. Narodowa polityka bezpieczeństwa zakłada więc dążenie do ochrony państwa i społeczeństwa przede wszystkim przed zagrożeniami zewnętrznymi²⁰. To tradycyjne ujęcie wyraża często cytowana definicja autorów amerykańskich, M. Berkowitza i P.G. Bocka, którzy już w połowie lat 60. XX wieku pisali, że „bezpieczeństwo narodowe może być zdefiniowane jako zdolność państwa (*nation*) do ochrony jego wewnętrznych wartości przed zagrożeniami zewnętrznymi”²¹. Jak widać definicja ta redukuje bezpieczeństwo do jego

¹⁷ R. Gilpin, *War and Change in World Politics*, Cambridge University Press, New York 1984, s. 29–34.

¹⁸ J.S. Nye Jr., *Limits of American Power*, „Political Science Quarterly”, 2002–2003, vol. 117, nr 4, s. 552–555. Szerzej zob. J.S. Nye Jr., *Soft Power: The Means to Success in World Politics*, Public Affairs, New York 2004.

¹⁹ Zob. H.J. Morgenthau, cyt. wyd., s. 25–26.

²⁰ R. Zięba, *Cele polityki zagranicznej państwa*, [w:] tenże (red.), *Wstęp do teorii polityki zagranicznej państwa*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004, s. 50–52.

²¹ M. Berkowitz, P.G. Bock (red.), *American National Security. A Reader in Theory on Policy*, The Free Press, New York 1965, s. X.

aspektów zewnętrznych, a pomija całą sferę wewnętrzną w której także powstają zagrożenia oraz są podejmowane działania polityki bezpieczeństwa nakierowane na zapobieganie tym zagrożeniom i ich eliminowanie.

Realisci postrzegają państwa jako jednostki spójne, otoczone twardą skorupą, a w badaniach naukowych proponują się skoncentrować wyłącznie na zachowaniu się państw, bez zaglądania w ich „wnętrze”. Skoro tak, to z pola widzenia klasycy realizmu politycznego eliminują wszelkie podmioty wewnątrzpaństwowe i zagrożenia powstające wewnątrz państw. Liczą się tylko zagrożenia zewnętrzne i na tym należy skoncentrować badania naukowe.

Ortodoksyjnych realistów nie interesuje, co w państwie się zawiera, ani społeczeństwo, ani charakter jego ustroju. Niekiedy porównywali oni system międzynarodowy do stołu bilardowego, po którym poruszają się państwa, niczym kule bilardowe. Kula otoczona jest twardą skorupą, przez którą nie widać, co w sobie zawiera. Dlatego istotne są tylko trajektorie po których owe kule się poruszają, puszczane w ruch²². To założenie pozwoliło niektórym realistom dość kontrowersyjnie stwierdzać, jak czynił to np. John Mearsheimer, że było żadnej znaczącej różnicy w motywach zachowania się USA i ZSRR w czasie zimnej wojny, gdyż każda ze stron robiła wszystko, aby maksymalizować swoją względną potęgę²³.

W paradygmacie realistycznym, najbujniej rozwijającym się w czasie zimnowojennej konfrontacji między Wschodem a Zachodem, najważniejszym interesem państwa było zapewnienie sobie bezpieczeństwa. W znaczeniu przedmiotowym oznaczało ono zapewnienie ochrony istotnych dla państwa wartości wewnętrznych przez zagrożeniami zewnętrznymi, a zwłaszcza agresją zbrojną. Nie dostrzegano wtedy zagrożeń powstających wewnątrz samego państwa. To sprawiało, że zapewnienie bezpieczeństwa było dziełem polityki zagranicznej państwa w połączeniu z własnym lub także zapożyczonym od innych państw potencjałem militarnym. W latach 60. ubiegłego wieku znany badacz francuski Raymond Aron pisał, że głównymi uczestnikami stosunków międzynarodowych są dyplomaci i żołnierze²⁴.

We współczesnym świecie już od zakończenia II wojny światowej zasadniczo zmieniły się zasady zapewniania przez państwa swojego bezpieczeństwa (narodowego). Europa i świat zostały podzielone przez

²² Zob. szerzej na ten temat: P.R. Viotti, M.V. Kauppi, cyt. wyd., s. 6, 55; R. Gilpin, *War and Change...*, s. 16; J.J. Mearsheimer, *The Tragedy of Great Powers Politics*, W.W. Norton, New York, 2001, s. 156–157.

²³ J.J. Mearsheimer, *The Tragedy...*, s. 17–22.

²⁴ R. Aron, *Paix et guerre entre les nations*, Calmann Lévy, Paris 1962.

ponad 40 lat na dwa rywalizujące ze sobą bloki polityczno-wojskowe, NATO i Układ Warszawski. Wtedy zatryumfował paradygmat realistyczny, a państwa swoje narodowe polityki bezpieczeństwa musiały podporządkować strategiom koalicyjnym. Ich polityki bezpieczeństwa, podobnie jak stosunki między Wschodem a Zachodem były zmilitaryzowane i mocno zideologizowane. Rywalizujące ideologie zachodniego liberalizmu i wschodniego autorytaryzmu (komunizmu) wyostrzały jeszcze bardziej nieprzejednany konflikt interesów w sferze bezpieczeństwa. Polityka zagraniczna większości państw uczestników obu bloków była zredukowana do polityki bezpieczeństwa a prowadzona była w cieniu zagrożenia totalną wojną między obu blokami. Duże prawdopodobieństwo wybuchu wielkiej wyniszczającej wojny powodowało, że istniała równowaga strachu. Nie była ona rzeczywistą równowagą potencjałów militarnych, ale równowagą funkcjonalną, opartą na istnieniu równości w zakresie zdolności do zadania przeciwnikowi strat niemożliwych do zaakceptowania, a nawet do zniszczenia życia na Ziemi, gdyby doszło do totalnej wojny nuklearnej. Największa odpowiedzialność za niedopuszczenie do wybuchu takiej wojny spoczywała na dwóch supermocarstwach liderujących istniejącym blokom, czy na USA i ZSRR. Dlatego to właśnie one były zwolennikami militaryzacji bezpieczeństwa i stosunków międzynarodowych i zmuszały pozostałe państwa Zachodu i Wschodu do militaryzowania swojej polityki bezpieczeństwa. W tamtych warunkach zimnej wojny nie było miejsca na szerokie ujmowanie bezpieczeństwa i dostrzeganie innych niż państwa jego podmiotów i innych aspektów niż polityczno-militarne.

Eliminowanie zagrożeń dla bezpieczeństwa państw

Realiści postrzegają państwa jako jednostki unitarne, otoczone twardą skorupą, a w badaniach naukowych należy skoncentrować się wyłącznie na zachowaniu się państw, bez zaglądania w ich „wnętrze”. Skoro tak, to z pola widzenia klasycy realizmu politycznego eliminują wszelkie podmioty wewnątrzpaństwowe i zagrożenia powstające wewnątrz państw. Liczą się tylko zagrożenia zewnętrzne i na tym należy skoncentrować badania naukowe.

Realiści zwracają uwagę na to, że zagrożenia dla bezpieczeństwa państw są zjawiskiem wynikającym z egoistycznej natury państw dążących umacniania swojego bezpieczeństwa poprzez powiększania swojej potęgi. W ich polityce stale jest obecny wspomniany wyżej „dylemat

bezpieczeństwa”, wynikający z tego, że powiększenie przez państwo potencjału i własnych zdolności powoduje, że wzrasta poczucie zagrożenia u przeciwników i rywali, którzy odpowiadają równoważącymi działaniami, a to może nawet prowadzić do wojny. Neorealiści, tacy jak Waltz i Mearsheimer źródło zagrożeń widzą w naturze systemu międzynarodowego, w którym dominuje anarchia. W warunkach anarchii, jaka panuje w systemie międzynarodowym, los jednostek politycznych zależy od nich samych. Ostatecznym środkiem realizacji polityki przez danego aktora pozostaje użycie siły. Główną regułą obowiązującą w międzynarodowym systemie politycznym jest zatem zasada samopomocy (*self-help*). Najważniejszym elementem określającym zakres i możliwości działania państwa jest jego potęga (*power*).

Państwa są głównymi elementami systemu międzynarodowego, a o istocie systemu decydują więzi wewnątrz systemowe. Według Waltza, to one tworzą strukturę systemu. Struktura jest definiowana przez ułożenie swych części, tylko zmiany w tym ułożeniu są zmianami strukturalnymi. Systemy międzynarodowe, w przeciwieństwie do systemów wewnętrznych, są anarchiczne i zdecentralizowane. Pierwszym składnikiem struktury systemu jest zasada jego uporządkowania (*ordering or organizing principle*), za którą Waltz uważa anarchię²⁵. Anarchia w stosunkach międzynarodowych nie oznacza chaosu, a jedynie brak nadrzędnej władzy nad jednostkami politycznymi w danym systemie. Przyjmując jego sposób rozumowania, należy uchwycić główną zasadę porządkującą każdy system międzynarodowy.

Drugim elementem interakcji systemowych (struktury posługując się językiem Waltza) jest zróżnicowanie uczestników (*differentiation of units*) i specyfikacja ich funkcji (*specification of their functions*)²⁶. Jednostki (a więc państwa i inni mniej ważni uczestnicy) mają różny charakter, są zróżnicowane ze względu na większe bądź mniejsze możliwości spełniania podobnych funkcji.

Trzecim elementem struktury systemu międzynarodowego jest rozkład potęgi między jego uczestnikami (*distribution of capabilities across units*). Waltz twierdzi, że w stanie anarchii jest to kluczowe rozróżnienie jednostek, które są zróżnicowane przez większą lub mniejszą zdolność do wykonywania podobnych zadań. Potencjał państw jest cechą uczest-

²⁵ K.N. Waltz, *Theory...*, cyt. wyd., s. 79–105.

²⁶ Jack Donnelly używa określenia “funkcjonalne zróżnicowanie” (*functional differentiation*). Zob. J. Donnelly, *The Elements of the Structures of International Systems*, “International Organization”, 2012, vol. 66, nr 4, s. 617 i n.

ników systemu, ale rozkład tego potencjału pomiędzy poszczególnymi państwami jest już cechą systemu²⁷. Zależnie od rozkładu potęgi między kluczowymi kształtuje się poczucie zagrożenia dla bezpieczeństwa państw.

Państwa stając w obliczu zagrożenia agresją militarną z zewnątrz szukają zabezpieczeń poprzez działalność dyplomatyczną i rozwijanie własnego potencjału zbrojnego. Gdy ich indywidualne działania zapobiegawcze nie przynoszą korzystnego rezultatu zawierają sojusze polityczno-wojskowe, tworzą koalicje dla zrównoważenia siły przeciwnika, czyli stosują metodę *balancing*, rzadziej politykę *bandwagoning* polegającą do przyłączeniu się do przeciwnika, w myśl zasady „jeśli nie możesz go pokonać, to się do niego przyłącz”. *Balancing* jest współpracą z innymi państwami przeciw silniejszemu, *bandwagoning* współpracą z silniejszym²⁸. Później strategia *bandwagoning* zmieniła znaczenie i dziś oznacza przyłączanie się do silniejszego a sprzymierzonego państwa, np. lidera bloku. Wybór strategii zależy od państwa, jego potencjału i okoliczności stwarzanych przez system międzynarodowy²⁹.

Zdaniem Waltza, znacznie częściej państwa w swojej polityce zagranicznej stosują równowagę, niż *bandwagoning*. Można wyróżnić dwa rodzaje takiego postępowania: wewnętrzne (*internal balancing*) i zewnętrzne (*external balancing*). Równowaga wewnętrzna oznacza rozbudowę potencjału państwa, zwłaszcza militarnego. Równowaga zewnętrzna polega na poszukiwaniu przez państwo sojuszników, gotowych wesprzeć go przeciwko silniejszemu państwu. Waltz komentuje: „Ponieważ natura nie znosi próżni, więc polityka międzynarodowa nie znosi niezrównoważonej potęgi. W obliczu niezrównoważonej potęgi, państwa starają się zwiększyć własną siłę lub sprzymierzają się z innymi, aby doprowadzić międzynarodowy rozkład potęgi do równowagi”³⁰. Mearsheimer ma rację, gdy twierdzi, że wewnętrzne i zewnętrzne równowagi to po prostu dwie różne formy tego samego zachowania. Większość autorów

²⁷ K.N. Waltz, *Theory...*, cyt. wyd., s. 97–98.

²⁸ S.M. Walt, *The Origins of Alliances*, Cornell University Press, Ithaka 1987, s. 172–173; W. Moul, *Dangerous balances, 1816–1989: a simple theory with longitudinal evidence*, „Review of International Studies”, 2002, vol. 28, nr 4, s. 659; R.L. Schweller, *Bandwagoning for Profit: Bringing the Revisionist State Back In*, „International Security”, vol. 19, nr 1, s. 92–93.

²⁹ K. Waltz, *Structural Realism...*, cyt. wyd.

³⁰ K.N. Waltz, *Evaluating Theories*, „American Political Science Review”, 1997, vol. 91, nr. 4, s. 915.

przyjmuje jednak węższe rozumienie i koncentruje się na równoważeniu zewnętrznym³¹.

Neorealistyczna teoria równoważenia ma szerokie potwierdzenie w historii stosunków międzynarodowych, zwłaszcza od czasów po Kongresie Wiedeńskim 1815 r. kończącym wojny napoleońskie³² i jest użyteczna do analizy funkcjonowania różnych późniejszych systemów międzynarodowych, w tym obecnego systemu euroatlantyckiego.

Ewolucja współczesnych koncepcji bezpieczeństwa uczestników euroatlantyckiego systemu bezpieczeństwa

Po rozszerzeniu w 2004 roku NATO i Unii Europejskiej o nowe państwa członkowskie z Europy Środkowej euroatlantycki system bezpieczeństwa napotykał liczne problemy, a narastająca rywalizacja między Zachodem a Rosją doprowadziła do jego otwartego kryzysu. Unaocnił to kryzys wewnętrzny na Ukrainie, który wiosną 2014 roku przerodził się w otwarty konflikt zbrojny w Donbasie, poprzedzony aneksją Krymu przez Rosję. Niektórzy obserwatorzy obwieszczali nastanie drugiej zimnej wojny³³. Rywalizacja o strefy wpływów i ograniczony konflikt zbrojny na wschodzie Ukrainy znalazły odzwierciedlenie w aktualizowanych koncepcjach (strategia) bezpieczeństwa głównych uczestników systemu, a więc mocarstw, tj. USA, Rosji, Wielkiej Brytanii, Francji i Niemiec, a także mniej znaczących graczy na scenie międzynarodowej, takich jak Polska, jak również podmiotów zbiorowych takich jak NATO, Unia Europejska i Organizacja Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym sześciu państw członkowskich WNP.

Badając koncepcje bezpieczeństwa tych uczestników euroatlantyckiego systemu bezpieczeństwa należy mieć na uwadze różnice ideowe, które leżą u podstaw prowadzonej przez nich polityki. I tak, państwa i instytucje zachodnie hołdują liberalnej ideologii, którą uważają za jedynie słuszną. Z kolei Rosja – jakkolwiek określa siebie jako państwo

³¹ J.J. Mearsheimer, *The Tragedy...*, s. 156–157.

³² J.M. Parent, S. Rosato, *Balancing in Neorealism*, „International Security”, 2015, vol. 40, nr 2, s. 60–85.

³³ Zob. np.: S.F. Cohen, *Patriotic Heresy vs. the New Cold War: Fallacies of US policy may be leading to war with Russia*, „The Nation”, 15 September 2014; S. Charap, J. Shapiro, *Consequences of a New Cold War*, „Survival”, 2015, vol. 57, nr 2, s. 37–46. Zob. przeciwny pogląd: S.M. Walt, *I Knew the Cold War. This Is No Cold War*, „Foreign Policy”, March 12, 2018.

demokratyczne – preferuje tzw. suwerenną demokrację³⁴ i autorytarne metody rządzenia, co sprawia, że te same zjawiska i działania postrzega odmiennie. Generalnie można więc stwierdzić, że postrzeganie świata a także formułowane cele polityki bezpieczeństwa oraz środki i metody ich realizacji zależne są od reprezentowanej ideologii państwowej. Ta z kolei skłania do wyboru określonej perspektywy badawczej, w państwach zachodnich dominuje liberalizm, a w Rosji realizm polityczny.

Generalnie trzeba zauważyć, że uczestnicy euroatlantyckiego systemu bezpieczeństwa reprezentują szerokie rozumienie bezpieczeństwa, a jako jego podmioty widzą państwa, społeczeństwa a nawet jednostki. Jest to nowe ujęcie w porównaniu do pojmowania bezpieczeństwa w latach zimnej wojny, kiedy dominowało – czerpiące z teorii realizmu politycznego – państwowo-centriczne ujęcie. Wtedy podmiotem bezpieczeństwa było państwo jako główny uczestnik stosunków międzynarodowych, widziany jako uczestnik unitarny i zachowujący się racjonalnie na arenie międzynarodowej. Państwa, reprezentują narody (społeczeństwa) i na nich spoczywa obowiązek zapewniania bezpieczeństwa swoich obywateli, społeczeństw (narodów) i samych siebie jako instytucji.

Po zimnej wojnie na początku lat 90. XX wieku neorealistyczna teoria Waltza była mocno krytykowana, a zarzucano jej nieprzewidzenie upadku bloku wschodniego i załamania się stabilnego przez ponad 40 lat bipolarnego systemu stosunków Wschód-Zachód. Jak to zdarzało się wcześniej, po I czy II wojnie światowej, nastąpiła dominacja podejścia liberalnego z silnymi pierwiastkami idealizmu, a także wzmocniła się moda na rozwijanie, zaznaczającego się już w poprzedniej dekadzie, konstruktywizmu. Ten ostatni stwarzał duże możliwości interpretacji z uwzględnieniem tożsamości państw, w tym państw mających załamujący się system polityczny realnego socjalizmu.

Kiedy do władzy w krajach Europy Środkowej i Wschodniej doszły siły demokratyczne i załamał się blok wschodni, ujawnili się, poprzez wypowiedzi polityków i wśród badaczy, zwolennicy podejścia liberalnego, preferującego szerokie „odmilitaryzowane” pojmowanie bezpieczeństwa. Liberałowie głosili tezy o potrzebie zlikwidowania wszystkich bloków

³⁴ В. Сурков, *Национализация будущего*, „Эксперт”, nr 43 (537), 20 ноября 2006, http://expert.ru/expert/2006/43/nacionalizaciya_buduschego/ (dostęp: 28.05.2018); A.E. Stent, *The Limits of Partnership: U.S. – Russian Relations in the Twenty-First Century*, Princeton University Press, Princeton and Oxford 2014, s. 142; Th. Ambrosio, *Authoritarian Backlash: Russian Resistance to Democratization in the Former Soviet Union*, Ashgate, Farnham 2009, s. 45–72; E. Jahn, *International Politics, Political Issues under Debate – vol. 1*, Gabler Verlag / Springer, Wiesbaden 2012, s. 110–111.

polityczno-wojskowych i zastąpienia ich porozumieniami tworzącymi system bezpieczeństwa zbiorowego³⁵. Podobnie jak po I wojnie światowej popularna stała się wilsonowska wizja demokratycznego pokoju na świecie, czy po II wojnie światowej idea zbudowania systemu bezpieczeństwa zbiorowego w formule Organizacji Narodów Zjednoczonych, teraz modna się stała liberalna wizja zakończenia rywalizacji ideologicznej, co wyrażały idee „końca historii” Francisa Fukuyamy³⁶ i stworzenia „europejskiego ONZ”³⁷. Liberałowie dopuszczali jednak stosowanie siły dla przywrócenia bezpieczeństwa, poprzez karanie agresorów pod kontrolą prawa międzynarodowego. Dominację liberalizmu ułatwiało poświęcanie przez wielu badaczy uwagi analizie instytucji międzynarodowych, w tym organizacji, które tworzyły więzi między państwami i mogły stać się podstawą struktury transformującego się ładu międzynarodowego³⁸.

Różnice stanowisk między państwami dotyczyły jednak dróg i sposobów dochodzenia do takiego systemu. Mocarstwa zachodnie, które czuły się bardziej zabezpieczone i miały poparcie nowych demokracji z Europy Środkowej, dążyły do wmontowania w przyszły system bezpieczeństwa w Europie własnych grupowych struktur, tj. NATO i Unii Zachodnioeuropejskiej. Natomiast Rosja preferowała klasyczną koncepcję budowania systemu bezpieczeństwa zbiorowego w skali globalnej i regionalnej³⁹.

³⁵ Ch. Reus-Smith, *Realists and Resistance Utopias: Community, security and Political Action in the New Europe*, „Millennium,” vol. 21, nr 1, Spring 1992, s. 23–28.

³⁶ F. Fukuyama, *The End of History and the Last Man*, Free Press, New York 1992.

³⁷ M. Chalmers, *Beyond the Alliance System*, „World Policy Journal”, 1990, vol. 7, nr 2, s. 215–250; G. Flynn, D.J. Scheffer, *Limited Collective Security*, „Foreign Policy”, 1990, nr 80, s. 77–101; Ch.A. Kupchan, C.A. Kupchan, *Concerts, Collective Security, and the Future of Europe*, „International Security”, 1991, vol. 16, nr 1, s. 114–161; R.K. Betts, *Systems for Peace or Causes of War?: Collective Security, Arms Control, and the New Europe*, „International Security”, 1992, vol. 17, nr 1, s. 5–43; J. Joffe, *Collective Security and the Future of Europe: Failed Dreams and Dead Ends*, „Survival”, 1992, vol. 34, nr 1, s. 36–50; A.M. Rusi, *After the Cold War: Europe’s New Political Architecture*, St. Martin’s Press, New York 1991; L. Souchon, *Die Renaissance Europas – Europäische Sicherheitspolitik – Ein internationales Model*, Verlag E.S. Mittler & Sohn GmbH, Berlin 1993, s. 249–257; R.H. Ullman, *Securing Europe*, Princeton University Press, Princeton 1991, s. 63–79; K.E. Spiezio, *Beyond Containment: Reconstructing European Security*, Lynne Rienner Publishers, Boulder CO 1994, s. 51–88.

³⁸ Zob. R.O. Keohane, J.S. Nye, S. Hoffmann (red.), *After the Cold War: International Institutions and State Strategies in Europe, 1989–1991*, Harvard University Press, Cambridge, MA 1993.

³⁹ R. Zięba, *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego: koncepcje – struktury – funkcjonowanie*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004, s. 49–50.

Koncepcja i praktyka budowania nowego systemu bezpieczeństwa w pozimnowojennej Europie stopniowo nabierały elementów opartych na realizmie politycznym. Do liberalnej wizji poszerzenia strefy pokoju, demokracji, praw człowieka, gospodarki rynkowej i prosperity dołączano utrzymanie Sojuszu Północnoatlantyckiego jako gwaranta kolektywnej obrony państw członkowskich. Na szczycie rzymskim w listopadzie 1991 roku postanowiono, że NATO pozostanie i zachowa swój obronny charakter, ale będzie rozwijać partnerską współpracę z państwami nieczłonkowskimi, w tym z byłymi przeciwnikami z Układu Warszawskiego. Natomiast czołowy przedstawiciel amerykańskiego realizmu defensywnego Charles Glaser uzasadniał potrzebę utrzymania NATO, jak najlepszej instytucji bezpieczeństwa Zachodu i dla Europy.⁴⁰ W połowie lat 90. postanowiono, że NATO będzie się rozszerzać o demokratyzujące się kraje Europy Środkowej. Realizowana następnie – przy sprzeciwie Rosji – polityka poszerzenia NATO na wschód, wskazywała, że Zachód powraca do kanonu realistycznego podejścia do kształtowania bezpieczeństwa. Czynnikiem łagodzącym obawy państw niemających wówczas szans na przystąpienie do Sojuszu była kontynuowana oferta partnerskiej współpracy z nimi oraz rozszerzania Unii Europejskiej. Niemniej obawy Rosji, która stopniowo traciła szanse odbudowy dawnej strefy wpływów w Europie Środkowej, o swoje bezpieczeństwo narastały.

Stało się jasne, że ład europejski nie może być nadal analizowany przez pryzmat liberalno-idealistycznej koncepcji poszerzenia przestrzeni wolności, demokracji i pokoju. Za tą retoryką szły bowiem indywidualne i grupowe interesy państw Zachodu, przy braku poszanowania dla interesów Rosji. Ład europejski, choć w warstwie koncepcyjnej był zdominowany ideologią liberalną, coraz wyraźniej ujawniał mocarstwowe i grupowe interesy państw. Głoszona od 1991 r. na forum NATO, a potem także KBWE/OBWE, idea bezpieczeństwa kooperatywnego nie oznaczała równoprawnej współpracy i korzyści dla wszystkich stron. Rosja, a także inne państwa poradzieckie, które nie akceptowały w pełni wartości świata zachodniego, czuły się zagrożone. W następnej dekadzie pomnożona w pierwszych latach przywództwa Władymira Putina na Kremlu potęga Rosji sprawiła, że mocarstwo to zażądało uznania jego równych praw w zakresie bezpieczeństwa i do współdecydowania o sprawach nie tylko europejskich, lecz także światowych. Postulaty Rosji dotyczące budowania świata policentrycznego były wspierane przez partnerów z BRICS.

⁴⁰ Ch.L. Glaser, *Why NATO is Still Best? Future Security Arrangements for Europe*, „International Security”, 1993, vol. 18, nr 1, s. 47–50.

Hegemonia USA i Zachodu znacznie osłabła po kryzysie finansowym 2008 r. Znalazło to odzwierciedlenie w sprawach bezpieczeństwa euroatlantyckiego.

Paradygmat realistyczny odzyskał swoją moc eksplanacyjną zwłaszcza w odniesieniu do analizy wzrastających napięć na linii Zachód-Rosja w związku z wojną gruzińsko-rosyjską (2008) i kryzysem ukraińskim (od jesieni 2013 roku). Niektóre narastające wyzwania i zagrożenia, takie jak destabilizacja krajów arabskich, migracje i terroryzm, dobrze pozwala wyjaśniać paradygmat liberalny, zwłaszcza tzw. nowy liberalizm Andrew Moravcsika i podejście konstruktywistyczne (Aleksander Wendt, Friedrich Kratochwil, Peter Katzenstein). Jednakże ze względu na zaostrzenie się sytuacji międzynarodowej w warunkach dokonującej się rekonfiguracji ładu międzynarodowego coraz częściej można spotkać analizy bazujące na paradygmacie realistycznym lub łączące założenia realizmu z liberalizmem w formie realizmu neoklasycznego⁴¹.

Przedstawione ogólne tendencje w analizowaniu przez badaczy bezpieczeństwa państwa i bezpieczeństwa międzynarodowego oraz przyjmowane przez polityków idee znajdowały odzwierciedlenie w formułowanych przez uczestników euroatlantyckiego systemu bezpieczeństwa koncepcjach i doktrynach.

Generalnie można zauważyć, że dokumenty strategiczne wielkich mocarstw są obszerne w treści i reprezentują szerokie ujęcie bezpieczeństwa. Jednak w strategiach amerykańskich i rosyjskich na czołowym miejscu są kwestie zapewnienia obrony i bezpieczeństwa przy użyciu sił zbrojnych. O ile w doktrynach amerykańskich można to obserwować jako tendencję stałą, przejściowo zaostrzoną w strategiach prezydenta George'a W. Busha z lat 2002 i 2006, to w doktrynie rosyjskiej wyraźne przesunięcie akcentu na użycie sił zbrojnych obserwujemy od 2000 r., czyli po pierwszej pozimnowojennej rundzie rozszerzania NATO (o Polskę, Czechy i Węgry). Następnie od 2009 r. Moskwa wyraźnie formułuje postulat przekształcenia Rosji w mocarstwo światowe. To oznacza, że nastąpił powrót do rywalizacji mocarstwowej.

Strategie amerykańskie obok preferencji do militarystyki bezpieczeństwa zawierają rozbudowane wątki dotyczące promocji praw człowieka na całym świecie. Zarówno dokumenty amerykańskie jak i rosyjskie wiele miejsca poświęcają ekonomicznym aspektom bezpieczeństwa ich

⁴¹ Szerzej na temat realizmu neoklasycznego zob. M. Kaczmarek, *Realizm neoklasyczny*, [w:] R. Zięba, S. Bieleń, J. Zając (red.), *Teorie i podejścia badawcze...*, s. 13–27.

państw. Oba mocarstwa deklarują i prowadzą politykę globalną, Rosja coraz wyraźniej po kryzysie finansowym na Zachodzie w 2008 roku.

Z kolei strategie bezpieczeństwa państw Unii Europejskiej są wieloaspektowe i obejmują wszystkie wymiary polityki bezpieczeństwa, od obrony, poprzez gospodarkę, informatykę, ekologię, społeczeństwo, prawa człowieka i bezpieczeństwo jednostki. Szczególnie obszerne są strategie bezpieczeństwa mocarstw europejskich, Wielkiej Brytanii i Francji, które to prezentują ambicje prowadzenia polityki globalnej. Szeroka jest także strategia bezpieczeństwa Niemiec. Pomimo, iż dokumenty ją zawierające zwykle dotyczą także reformy Bundeswehry, to Niemcy jawią się przede wszystkim jako cywilny aktor polityki bezpieczeństwa. Polska na tym tle odróżnia się wprowadzeniem nie ogłaszanych wcześniej swoich przewrażliwień postrzeganiu zagrożenia militarnego ze strony Rosji, a więc stoi na gruncie tradycyjnej *Realpolitik* przedstawianej z zastosowaniem paradygmatu realistycznego.

Koncepcje bezpieczeństwa obu podmiotów zbiorowych, NATO i Unii Europejskiej generalnie odzwierciedlają punkty widzenia swoich państw członkowskich. NATO koncentruje się na funkcjach zbiorowej obrony i zarządzania kryzysowego, a UE reprezentuje szeroką, wieloaspektową strategię polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, preferując aspekty cywilne i humanitarne oraz jej ambicje stania się rzeczywistym aktorem globalnym. Zdając sobie sprawę, że jest to mało realne przy słabości jej Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony, Unia Europejska zapowiada wzmocnienie tej polityki również o komponent militarny. Służyć temu ma uruchomiony w końcu 2017 roku mechanizm PESCO, czyli stałej współpracy strukturalnej zapowiedzianej Traktatem z Lizbony.

Warto także podkreślić, że strategia bezpieczeństwa narodowego Rosji jest szeroka i wieloaspektowa. Odnosi się do zapewniania bezpieczeństwa państwu, społeczeństwu i jednostce. Od 2009 roku reprezentuje coraz wyraźniej ambicje Rosji do zrównoważenia pozycji USA i Zachodu oraz stworzenia wielobiegunowego ładu międzynarodowego. Rosja jest wśród uczestników euroatlantyckiego systemu bezpieczeństwa osamotniona w swoich planach i działaniach, a budowana przez nią Organizacja Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym sześciu państw WNP nie jest znaczącym uczestnikiem tego systemu.

Dodatkowym czynnikiem, który sprzyja stosowaniu paradygmatu realistycznego do badania problematyki bezpieczeństwa państw i bezpieczeństwa międzynarodowego jest przybierająca na sile krytyka liberalnego porządku międzynarodowego, jaki przeżywał swój rozkwit w pierwszych kilkunastu latach po zakończeniu zimnej, a także umacnianie się tenden-

cji populistycznych, nacjonalistycznych i konserwatywnych w polityce wewnętrznej i zagranicznej wielu państw⁴². Odwrót od liberalizmu widać w Europie zwłaszcza na Węgrzech i w Polsce, a także w USA za prezydentury Donalda Trumpa.

STRESZCZENIE

Na gruncie nauk społecznych bezpieczeństwo jest traktowane jako potrzeba różnych podmiotów, w tym państwa. W paradygmacie realistycznym państwa są uważane za podstawowych uczestników stosunków międzynarodowych, neorealiści – zwłaszcza przedstawiciele realizmu strukturalnego – twierdzą, że zachowanie państwa określane jest przez zasady funkcjonowania systemu międzynarodowego w którym państwa uczestniczą. Bezpieczeństwo jest naczelnym celem polityki zagranicznej państw, osiąganym w sposób bezkompromisowy przy użyciu środków dyplomatycznych i siłowych. Zasadnicze znaczenie ma dystrybucja potęgi w systemie międzynarodowym, a państwa w swojej polityce bezpieczeństwa stosują dwie podstawowe strategie równoważenia i przyłączania się do silniejszego. Teorie neorealistyczne wykazują rosnącą przydatność do analizy bezpieczeństwa państw i bezpieczeństwa międzynarodowego w warunkach dokonującej się w XXI wieku rekonfiguracji ładu międzynarodowego.

Ryszard Zięba

THE THEORY OF STATE SECURITY IN THE NEOREALISTIC APPROACH

On the grounds of social sciences, security is treated as the need of various entities, including the state. In the realistic paradigm, states are considered as the basic participants in international relations, neorealists – especially representatives of structural realism – claim that the state's behavior is determined by the rules of the international system in which the states participate. Security is the main goal of foreign policy of states, achieved in an uncompromising manner using diplomatic

⁴² Szerzej zob.: *Modern Populism and its Effect in Foreign Policy*, „The SAIS Review of International Affairs”, 2017, vol. 37, nr 1, s. 3–100; E. Luce, *The Retreat of Western Liberalism*, Atlantic Monthly Press, New York 2017; H. Grabbe, S. Lehne, *An Existential Threat*, „Berlin Policy Journal”, 15 November 2017; E. Jones, *From the End of History to the Retreat of Liberalism*, „Survival”, 2017–2018, vol. 59, nr 6, s. 165–174; S.M. Walt, *US grand strategy after the Cold War: Can realism explain it? Should realism guide it?* „International Relations”, vol. 32, nr 1, s. 3–22.

and force means. The distribution of power (capabilities) in the international system is essential, and states in their security policies apply two basic strategies of balancing and bandwagoning. Neorealist theories show an increasing usefulness to the analysis of state security and international security in the conditions of reconfiguration of international order in the 21st century.

KEY WORDS: *security, neorealism, balancing, bandwagoning, international system*

Bibliografia

- Ambrosio Th., *Authoritarian Backlash: Russian Resistance to Democratization in the Former Soviet Union*, Ashgate, Farham 2009.
- Aron R., *Paix et guerre entre les nations*, Calmann Lévy, Paris 1962.
- Berkowitz M., Bock P.G. (red.), *American National Security. A Reader in Theory on Policy*, The Free Press, New York 1965.
- Betts R.K., *Systems for Peace or Causes of War?: Collective Security, Arms Control, and the New Europe*, „International Security”, 1992, vol. 17, nr 1, s. 5–43.
- Chalmers M., *Beyond the Alliance System*, „World Policy Journal”, 1990, vol. 7, nr 2, s. 215–250.
- Charap S., Shapiro J., *Consequences of a New Cold War*, „Survival”, 2015, vol. 57, nr 2, s. 37–46.
- Cohen S.F., *Patriotic Heresy vs. the New Cold War: Fallacies of US policy may be leading to war with Russia*, „The Nation”, 15 September 2014.
- Collins A., *States-induced Security Dilemma: Maintaining the Tragedy*, „Cooperation and Conflict”, 2004, vol. 39, nr 1, s. 27–44.
- Donnelly J., *Realism and International Relations*, Cambridge University Press, Cambridge 2002.
- Donnelly J., *The Elements of the Structures of International Systems*, „International Organization”, 2012, vol. 66, nr 4, s. 609–643.
- Flynn G., Scheffer D.J., *Limited Collective Security*, „Foreign Policy”, 1990, nr 80, s. 77–101.
- Fukuyama F., *The End of History and the Last Man*, Free Press, New York 1992.
- Gilpin R., *War and Change in World Politics*, Cambridge University Press, New York 1984.
- Glaser Ch.L., *The Security Dilemma Revisited*, „World Politics”, 1967, vol. 50, nr 1, s. 171–201.
- Glaser Ch.L., *Why NATO is Still Best? Future Security Arrangements for Europe*, „International Security”, 1993, vol. 18, nr 1, s. 5–50.
- Grabbe H., Lehne S., *An Existential Threat*, „Berlin Policy Journal”, 15 November 2017.
- Herz J.H., *Idealist Internationalism and the Security Dilemma*, „World Politics”, 1950, vol. 2, nr 2, s. 158–180.
- Hoffman S., *International Organization and International System*, [w:] L.M. Goodrich, D.A. Kay (red.), *International Organization: Politics and Process*, University of Wisconsin Press, Madison 1973, s. 49-73.
- http://expert.ru/expert/2006/43/nacionalizaciya_buduschego/ (dostęp: 13.03.2018).
- Jahn E., *International Politics, Political Issues under Debate – vol. 1*, Gabler Verlag/Springer, Wiesbaden 2012.

- Jervis R., *Cooperation Under Security Dilemma*, „World Politics”, vol. 30, nr 2, December 1978, s. 167–214.
- Joffe J., *Collective Security and the Future of Europe: Failed Dreams and Dead Ends*, „Survival”, 1992, vol. 34, nr 1, s. 36–50.
- Jones E., *From the End of History to the Retreat of Liberalism*, „Survival”, 2017–2018, vol. 59, nr 6, s. 165–174.
- Kaczmarek M., *Realizm neoklasycyzy*, [w:] R. Zięba, S. Bieleń, J. Zajac (red.), *Teorie i podejścia badawcze w nauce o stosunkach międzynarodowych*, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW, Warszawa 2015, s. 13–27.
- Keohane R.O., Nye J.S., Hoffmann S. (red.), *After the Cold War: International Institutions and State Strategies in Europe, 1989–1991*, Harvard University Press, Cambridge, MA 1993.
- Kolodziej E.A., *Security and International Relations*, Cambridge University Press, Cambridge 2005.
- Kukułka J., *Nowe uwarunkowania i wymiary bezpieczeństwa międzynarodowego Polski*, „Wię i Państwo”, 1995, nr 1, s. 198–199.
- Kupchan Ch.A., Kupchan C.A., *Concerts, Collective Security, and the Future of Europe*, „International Security”, 1991, vol. 16, nr 1, s. 114–161.
- Luce E., *The Retreat of Western Liberalism*, Atlantic Monthly Press, New York 2017.
- Mearsheimer J.J., *The False Promise of International Institutions*, „International Security”, 1994/1995, vol. 19, nr 3, s. 5–49.
- Mearsheimer J.J., *The Tragedy of Great Powers Politics*, New York, W.W. Norton 2001.
- Modern Populism and its Effect in Foreign Policy*, „The SAIS Review of International Affairs”, 2017, vol. 37, nr 1, s. 3–100.
- Morgenthau H.J., *Politics among Nations: The Struggle for Power and Peace*, Knopf, New York 1967.
- Moul W., *Dangerous balances, 1816–1989: a simple theory with longitudinal evidence*, „Review of International Studies”, 2002, vol. 28, nr 4, s. 657–676.
- Nye Jr J.S., *Limits of American Power*, „Political Science Quarterly”, 2002–2003, vol. 117, nr 4, s. 545–559.
- Nye Jr J.S., *Soft Power: The Means to Success in World Politics*, Public Affairs, New York 2004.
- Parent J.M., Rosato S., *Balancing in Neorealism*, „International Security”, 2015, vol. 40, nr 2, s. 60–85.
- Reus-Smith Ch., *Realists and Resistance Utopias: Community, security and Political Action in the New Europe*, „Millennium”, vol. 21, nr 1, Spring 1992, s. 1–28.
- Rusi A.M., *After the Cold War: Europe's New Political Architecture*, St. Martin's Press, New York 1991.
- Schweller R.L., *Bandwagoning for Profit: Bringing the Revisionist State Back In*, „International Security”, vol. 19, nr 1, s. 72–107.
- Schweller R.L., *The Problem of International Order Revisited. A Review Essay*, „International Security”, 2001, vol. 26, nr 1, s. 161–186.
- Souchon L., *Die Renaissance Europas – Europäische Sicherheitspolitik – Ein internationales Model*, Verlag E.S. Mittler & Sohn GmbH, Berlin 1993.
- Spiezio K.E., *Beyond Containment: Reconstructing European Security*, Lynne Rienner Publishers, Boulder CO 1994.
- Stent A.E., *The Limits of Partnership: U.S. – Russian Relations in the Twenty-First Century*, Princeton University Press, Princeton and Oxford 2014.

- Taliaferro J.W., *Security Seeking under Anarchy: Defensive Realism Revisited*, „International Security”, 2000/2001, vol. 25, nr 3, s. 156.
- Tang Sh., *The Security Dilemma: A Conceptual Analysis*, „Security Studies”, vol. 18, 2009, s. 587–588.
- Ullman R.H., *Securing Europe*, Princeton University Press, Princeton 1991.
- Viotti P.R., Kauppi M.V., *International Relations Theory: Realism, Pluralism, Globalism, and Beyond*, Allyn and Bacon, Boston 1987.
- Walt S.M., *I Knew the Cold War. This Is No Cold War*, „Foreign Policy”, March 12, 2018.
- Walt S.M., *The Origins of Alliances*, Cornell University Press, Ithaca 1987.
- Walt S.M., *US grand strategy after the Cold War: Can realism explain it? Should realism guide it?*, „International Relations”, vol. 32, nr 1, s. 3–22.
- Waltz K.N., *Evaluating Theories*, „American Political Science Review”, 1997, vol. 91, nr 4, s. 913–917.
- Waltz K., *Structural Realism after the Cold War*, „International Security”, 2000, vol. 25, nr 2, s. 5–41.
- Waltz K.N., *Theory of International Politics*, Wesley Publishing Company Reading, Addison MA 1979.
- Wolfers A., „National Security” as an Ambiguous Symbol, „Political Science Quarterly”, 1952, vol. 67, nr 4, s. 482–502.
- Zięba R., *Cele polityki zagranicznej państwa*, [w:] tenże (red.), *Wstęp do teorii polityki zagranicznej państwa*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004, s. 37–58.
- Zięba R., *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego: koncepcje – struktury – funkcjonowanie*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004.
- Zięba R., *Teoria bezpieczeństwa*, [w:] R. Zięba, S. Bieleń, J. Zajac (red.), *Teorie i podejścia badawcze w nauce o stosunkach międzynarodowych*, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW, Warszawa 2015, s. 87–106.
- В. Сурков, *Национализация будущего*, „Эксперт”, № 43 (537), 20 ноября 2006, http://expert.ru/expert/2006/43/nacionalizaciya_buduschego/ (dostęp: 28.05.2018).